

CZŁOWIEK UWIKŁANY W WALKĘ Z MOCAMI CIEMNOŚCI

Kontynuując nasze niedzielne katechezy poświęcone osobie naszego Odkupiciela Jezusa Chrystusa, chcemy dziś wraz z papieżem Janem Pawłem II podjąć temat walki jaką po grzechu pierwotnym człowiek musi toczyć z mocami ciemności. Grzech był i jest zawsze zerwaniem przymierza człowieka z Bogiem, przez grzech człowiek utracił stan pierwotnej szczęśliwości. Nie można jednak zapominać o tym, że grzech sam w sobie jest tajemnicą nieprawości, której początek w dziejach, a także i cały rozwój, nie może być w pełni pojęty bez odniesienia do tajemnicy Boga – Stwórcy, a w szczególności Stwórcy istot będących Jego obrazem i podobieństwem. Jednym słowem, jak wskazuje papież: „tajemnica zła i grzechu nie może być właściwie pojęta bez odniesienia do tajemnicy Odkupienia”. Człowiek, który okazał Bogu nieposłuszeństwo, łasząc się na podszepty Szatana: „Będziecie jak Bóg”, od tamtego momentu „kiedy otworzyły się mu oczy” zмага się w walce z siłami ciemności, z pokusami diabelskimi. Na ten fakt wskazuje Jan Paweł II: „Na ten temat wypowiada się w sposób bardzo wyrazisty Vaticanum II: „W ciągu bowiem całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności; walka ta zaczęta ongiś u początku świata, trwać będzie do ostatniego dnia, według słowa Pana. Wplątany w nią człowiek wciąż musi się trudzić, aby trwać w dobrym i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie”. W innym miejscu tekst soborowy wyraża to jeszcze dobitniej, mówiąc o walce „między dobrem a złem”, którą toczy każdy człowiek: oto „człowiek odkrywa, że jest niezdolny zwalczać skutecznie o własnych siłach napaści zła, tak że każdy czuje się jakby skrępowany łańcuchami”. Tym mocnym wyrażeniem Sobór przeciwstawia prawdę o Odkupieniu w słowach nie mniej mocnych: „Ale sam Pan przyszedł, aby człowieka uwolnić i umocnić, odnawiając go wewnątrz i wyrzucając precz «księcia tego świata» (J 12,31), który trzymał człowieka w niewoli grzechu”. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, jak o tej walce mówi autor Listu do Efezjan: „Nie toczymy [...] walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich”. W każdym człowieku musi być obecna świadomość, że sam nie podoła tej walce, jest zbyt słaby. Jednak Bóg, który jest miłosiernym Ojcem posłał na świat swojego Syna, aby świat zbawił. Tylko jeśli czerpiemy z tej Ofiary Jezusa, uczestnicząc w sakramentach, przyjmując Ciało Pańskie, będziemy mieli siłę do przeciwstawienia się wrogim mocom ciemności i wejścia na drogę do wiecznej szczęśliwości.

Na podstawie: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II Jan Paweł II. Jezus Chrystus*, Kraków
– Ząbki 1999.